

Sygn. akt I ACa 187/12

Sygn. akt I ACa 187/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędzia SO (del.) Jacek Sadowski

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 14 września 2011r.

sygn. akt X GC 189/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 6.716 (sześć tysięcy siedemset szesnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

I ACa 187/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 lutego 2010 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 469.208,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 16 marca 2010 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie uwzględnił powództwo w całości wraz z kosztami procesu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty z dnia 7 kwietnia 2010 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2011 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 469.208,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2009 r. do dnia zapłaty (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.768 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II), oddalił wniosek powoda o zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego (pkt III) oraz oddalił wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności (pkt IV).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Strona pozwana nie zakwestionowała wysokości kwoty dochodzonej przez powoda oraz sporządzonego rozliczenia. W konsekwencji Sąd Okręgowy, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, uznał te okoliczności za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Poza sporem było też to, że strony w dniu 11 maja 2005 r. zawarły umowę ramową o świadczenie usług nr (...) której przedmiotem było świadczenie przez powodową spółkę na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych. Stosownie do § 1 ust. 5 umowy jej integralną część stanowił m.in. załącznik(...) zatytułowany Szczegółowa Specyfikacja Usługi.

Pozwany (zamawiający) zobowiązał się do kierowania do sieci telefonicznej strony powodowej wolumenu ruchu odpowiadającego minimalnej kwocie 15.000 zł netto miesięcznie. „W przypadku, gdy w ciągu trzech kolejnych miesięcy zamawiający nie wykona powyższego zobowiązania, tj. łączna wartość rachunku netto za okres trzech kolejnych miesięcy będzie niższa od łącznej deklarowanej minimalnej kwoty ... liczonej za kolejne trzy miesiące, (...) S.A. przysługuje prawo do naliczenia zamawiającemu opłaty w wysokości kwoty minimalnej za okres trzech kolejnych miesięcy pomniejszonej o kwotę rzeczywistą wynikającą z wystawionych faktur za te trzy kolejne okresy rozliczeniowe" (pkt 7.4 załącznika(...)). Nadto, „w przypadku niewykonania postanowień wynikających z punktu 7.4 ... (...) S.A. alternatywnie przysługuje prawo do rozwiązania umowy z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia" (pkt 7.5 załącznika (...)). Natomiast, w przypadku rozwiązania umowy z przyczyn dotyczących zamawiającego, powód miał prawo obciążyć stronę pozwaną kwotą, będącą różnicą między minimalną kwotą netto pomnożoną przez liczbę miesięcy, na jakie umowa została zawarta, a sumą wartości netto faktur wystawionych za okres obowiązywania umowy.

Opierając się na powyższych ustaleniach faktycznych, Sąd I instancji stwierdził, że zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z 21 lipca 2000 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 73, poz. 852 ze zm.; dalej jako Pr. telekom.) świadczenie usług telekomunikacyjnych odbywa się na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Przepisy Prawa telekomunikacyjnego nie regulują bliżej obowiązków stron tego rodzaju umowy, jednak jest to umowa, w której operator zobowiązuje się wobec abonenta do udostępnienia usług telekomunikacyjnych (art. 2 pkt 1, pkt 16, pkt 30, pkt 37 Pr. telekom.) za wynagrodzeniem (art. 35 Pr. telekom.). Według Sądu Okręgowego do umowy tej stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.).

W ocenie Sądu I instancji nie ulegało w sprawie wątpliwości, że strona powodowa dochodziła roszczenia, wynikającego z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Strony pozostawały w sporze co do wykładni łączącej ich umowy. Stosownie do treści art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Strony nie zgłosiły jednak żadnych wniosków dowodowych, aby wykazać, iż zamiar i cel był inny niż wynika to z dosłownego brzmienia umowy. Tym samym, dokonując interpretacji spornych postanowień umowy, należało odwołać się przede wszystkim do wykładni językowej.

W ocenie Sądu I instancji powód był uprawniony do naliczenia opłaty minimalnej w kwocie 15.000 zł netto pomniejszonej o kwotę wynikającą z wartości świadczonych na rzecz pozwanego usług, za każdy miesiąc, w którym

wartość ruchu skierowanego do sieci telekomunikacyjnej powodowej spółki nie przekroczyła 15.000 zł netto, po upływie 6 miesięcy obowiązywania umowy. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiały następujące argumenty:

Po pierwsze, treść pkt 7.3 załącznika(...) nie dawała podstaw do przyjęcia, że było to uprawnienie jedynie jednorazowe. Posłużenie się w treści tego postanowienia liczbą pojedynczą i odniesienie opłaty do okresu „kolejnych trzech miesięcy” samo w sobie nie przesądzało jeszcze, czy uprawnienie to mogło być zrealizowane tylko raz. Faktem powszechnie znanym jest, iż w języku prawniczym używa się tego rodzaju syntetycznych sformułowań również dla określenia uprawnień lub obowiązków o charakterze powtarzalnym.

Po drugie, przyjęcie, że powód był uprawniony do jednorazowego naliczenia tej opłaty byłoby rozwiązaniem nieracjonalnym. Mogłoby się zdarzyć, iż po trzech miesiącach generowania ruchu o wartości poniżej 15.000 zł netto i naliczeniu opłaty, pozwany w kolejnych kilku miesiącach kierowałby do sieci powoda ruch o wartości przekraczającej 15.000 zł netto. Przyjmując za trafną tezę strony pozwanej o jednorazowym uprawnieniu do naliczenia opłaty, nie byłoby jasne jakie uprawnienia przysługiwałyby powodowej spółce, gdyby następnie ruch kierowany przez stronę pozwaną w kolejnych trzech miesiącach ponownie nie przekroczył 15.000 zł netto. Skoro opłata mogłaby być naliczona tylko raz, stronie powodowej pozostawałoby jedynie wypowiedzenie umowy na podstawie pkt 7.5 załącznika(...)Z drugiej jednak strony, pozwany zdawał się twierdzić, że po dokonaniu przez powoda wyboru w postaci naliczenia opłaty, wygasłoby uprawnienie do wypowiedzenia umowy. W takim wypadku, według strony pozwanej powodowej spółce nie przysługiwałyby wobec pozwanej spółki żadne uprawnienia, za wyjątkiem przewidzianych w pkt 7.6 załącznika(...)

Po trzecie, niezrozumiała byłaby sytuacja, gdyby opłata w trakcie umowy mogła być naliczona tylko raz za kolejne trzy miesiące, a następnie ostateczne rozliczenie umowy następowaloby dopiero po jej zakończeniu, zgodnie z pkt 7.6 załącznika (...) W konsekwencji, powód i tak byłby uprawniony do naliczenia opłaty, tyle że po wypowiedzeniu umowy. Nie jest jasne, jaki byłby cel takiego rozwiązania, niewątpliwie niekorzystnego dla obu stron. Powód nie otrzymywałby bowiem na bieżąco przychodów w założonej minimalnej wysokości w trakcie trwania umowy, a pozwany miałby obowiązek uiścić po zakończeniu umowy dosyć znaczną kwotę.

Po czwarte, oczywiste było, że uprawnienie do naliczenia spornej opłaty wynikało z konieczności zabezpieczenia stronie powodowej zwrotu nakładów poczynionych w celu wykonania umowy z pozwanym. Przyjęcie, iż ten ewentualny zwrot mógłby nastąpić dopiero po zakończeniu umowy, a więc w skrajnym przypadku po 36 miesiącach byłoby całkowicie niezrozumiałe.

Mając na względzie powyższe argumenty, Sąd Okręgowy przyjął, że prezentowana przez pozwanego wykładnia spornych postanowień umowy była błędna, a roszczenie powoda znajdowało oparcie w treści pkt 7.3 załącznika(...) W tym kontekście, zagadnienie dalszego obowiązywania łączącej strony umowy było bez znaczenia.

W tej sytuacji Sąd I instancji na podstawie art. 735 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz pkt 7.3 załącznika(...) zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 469.208,51 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 24 maja 2009 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył pozwany, zaskarżając go w zakresie punktów I i II.
Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1/ naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c., w szczególności poprzez przyjęcie, że na podstawie postanowień załącznika nr 2 do umowy z dnia 11 maja 2005 r. powodowi służyło prawo do naliczania opłat wyrównawczych za cały okres umowy bez jej uprzedniego rozwiązania lub wypowiedzenia,

2/ niewyjaśnienie istotnej okoliczności sprawy, tj. okoliczności obowiązywania bądź nieobowiązywania umowy z dnia 11 maja 2005 r. w dacie naliczenia przez powoda opłat wyrównawczych,

3/ naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 230 k.p.c. oraz przyjęcie, że pozwany przyznał wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia, a nadto naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, w szczególności przez pominięcie okoliczności naliczenia przez powoda jednorazowo opłat wyrównawczych jako istotnej dla prawidłowej wykładni postanowień umowy z dnia 11 maja 2005 r.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punktach I i II poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

- ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach I i II oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Spór stron koncentrował się przede wszystkim na kwestiach związanych z wykładnią postanowień łączącej strony umowy ramowej o świadczenie usług nr(...) z dnia 11 maja 2005 r., a w szczególności załącznika (...) do tej umowy zatytułowanego szczegółowa specyfikacja usługi.

Według strony powodowej z postanowień pkt 7.3 i 7.4 załącznika(...) wynikało, że pozwany zobowiązał się do kierowania do sieci telefonicznej powoda ruchu odpowiadającego co najmniej kwocie 15.000 zł netto. W wypadku, gdyby w ciągu kolejnych trzech miesięcy, począwszy od siódmego miesiąca obowiązywania umowy, łączna wartość rachunku netto za kolejne trzy miesiące była niższa niż 15.000 zł netto, strona powodowa była uprawniona do naliczenia opłaty w kwocie 15.000 zł netto, pomniejszonej o kwotę faktur wystawionych za trzy kolejne miesiące rozliczeniowe. Wobec niewywiązania się przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej jako (...)) z zobowiązania, powód naliczył opłatę wyrównawczą za okres od lutego 2006 r. do lutego 2009 r. w kwocie 469.208,51 zł.

Z kolei zdaniem pozwanego, (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej jako (...)) po upływie pierwszych trzech miesięcy niewywiązania się przez (...) z obowiązku generowania ruchu o wartości co najmniej 15.000 zł netto miesięcznie, był zobowiązany do dokonania wyboru, czy umowa zostanie rozwiązana, czy też zostanie naliczona opłata wyrównawcza. Powód był uprawniony do naliczenia tej opłaty tylko jednokrotnie, tj. za pierwszy 3-miesięczny okres, w którym wartość ruchu kierowanego do sieci strony powodowej nie przekroczy kwoty 15.000 zł netto. Nadto, opłata wyrównawcza mogła zostać również naliczona zgodnie z pkt 7.6 załącznika(...) dopiero po zakończeniu umowy.

Sąd I instancji uznał, odwołując się do wykładni językowej, że spółka (...) była uprawniona do naliczenia opłaty minimalnej w kwocie 15.000 zł netto pomniejszonej o kwotę wynikającą z wartości świadczonych na rzecz(...) usług, za każdy miesiąc, w którym wartość ruchu skierowanego do sieci telekomunikacyjnej powodowej spółki nie przekroczyła 15.000 zł netto, po upływie 6 miesięcy obowiązywania umowy. Sąd Okręgowy podzielił zatem interpretację przedstawioną przez powoda. Pozwany w apelacji zarzucił, że wykładnia dokonana przez Sąd I instancji naruszała art. 65 § 1 i 2 k.c. Zarzut ten nie był zasadny.

Stosownie do treści art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Z kolei w umowach należy raczej badać, jaki był zgody zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.).

Na gruncie art. 65 k.c. stosuje się kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym. W pierwszej fazie sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami, tj. za wiążący uznaje się taki sens oświadczenia woli, jak rozumiała je zarówno osoba składająca,

jak i odbierająca to oświadczenie. Decyduje zatem rzeczywista wola stron, tj. kryterium subiektywne, co znajduje uzasadnienie normatywne w treści art. 65 § 2 k.c. W sytuacji, gdy okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, następuje przejście do obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli jak adresat sens oświadczenia woli winien rozumieć przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Na tym etapie przeważa więc ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli, nad rozumieniem nadawcy, co ma sprzyjać pewności stosunków prawnych, a w konsekwencji pewności obrotu.

W niniejszej sprawie strony odmiennie interpretowały istotne dla rozstrzygnięcia sporu postanowienia załącznika(...) do umowy z dnia 11 maja 2005 r., konieczne zatem było odwołanie się do obiektywnych kryteriów wykładni oświadczeń woli.

Sąd I instancji stwierdził, że interpretacji spornych postanowień umowy należało dokonać odwołując się przede wszystkim do reguł wykładni językowej. Sformułowanie to należało ocenić jako nieprecyzyjne, bowiem istotą poglądu Sądu Okręgowego było wskazanie, że w sytuacji braku wniosków dowodowych stron zmierzających do wykazania słuszności przyjętej przez siebie interpretacji postanowień umowy, Sąd dokonując wykładni tych oświadczeń dysponował wyłącznie tekstem dokumentu umowy z dnia 11 maja 2005 r. i to ten tekst stanowił podstawę wykładni. Oczywiście w procesie interpretacji oświadczeń woli ujętych w formie dokumentu podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym (semantyka), jednakże uwzględnieniu podlegają także struktury gramatyczne, związki treściowe występujące pomiędzy poszczególnymi, zawartymi w tekście postanowieniami, jak również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone, jeżeli dokument obejmuje takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście lub możliwy do wyinterpretowania na podstawie zawartych w nim postanowień.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, że w pkt 7.3 załącznika (...) pozwany przyjął na siebie zobowiązanie do kierowania do sieci telefonicznej powoda wolumenu ruchu odpowiadającego minimalnej kwocie 15.000 zł netto miesięcznie po odliczeniu przez (...) przysługujących (...) upustów i bonifikat, począwszy od 7 miesiąca obowiązywania umowy. W powiązaniu z tym zobowiązaniem, które ciążyło na pozwanym do końca okresu, na jaki zawarta została umowa - minimalnie na 36 miesięcy (§ 6 ust. 1 umowy), w punkcie 7.4 załącznika(...) przewidziano określone uprawnienia dla powoda na wypadek, gdyby w ciągu kolejnych trzech miesięcy pozwany nie wykonał zobowiązania, tj. łączna wartość rachunku netto za okres trzech kolejnych miesięcy byłaby niższa od łącznej deklarowanej minimalnej kwoty, wyszczególnionej w pkt 7.3, liczonej za trzy kolejne miesiące. Zauważyć należało, że rozwiązanie to było korzystne dla zamawiającego (pozwanego), bowiem zakładało 3-miesięczny okres rozliczeniowy, zatem nieosiągnięcie umówionego wolumenu ruchu w danym miesiącu, a nawet dwóch kolejnych miesiącach nie skutkowało jeszcze żadnymi negatywnymi konsekwencjami dla spółki (...). Gdyby jednak w 3-miesięcznym okresie rozliczeniowym pozwany nie skierował do sieci telefonicznej powoda założonego wolumenu obrotu, spółce (...) przysługiwało prawo do naliczenia zamawiającemu opłaty w wysokości kwoty minimalnej za okres 3 kolejnych miesięcy pomniejszonej o kwotę rzeczywiście wynikającą z wystawionych faktur za te trzy kolejne okresy rozliczeniowe. Ustalono również, że okres trzech kolejnych miesięcy liczy się od pierwszego dnia miesiąca, w którym zobowiązanie, o którym mowa w pkt 7.3 nie zostało wykonane. Opłata miała być wystawiona na oddzielnej fakturze i miała być płatna przez zamawiającego w terminie 21 dni od daty otrzymania tej faktury.

Z powyższych postanowień wynika zatem, że po upływie 3-miesięcznego okresu niewywiązywania się przez pozwanego ze swoich zobowiązań dotyczących wartości wolumenu ruchu skierowanego do sieci telefonicznej powoda, spółka (...) mogła naliczyć opłatę stosownie do treści pkt 7.4, alternatywnie miała prawo do rozwiązania umowy z zachowaniem 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia (pkt 7.5 załącznika(...)). Wbrew stanowisku strony pozwanej, powód nie był zobowiązany do dokonania wyboru pomiędzy tymi uprawnieniami po upływie pierwszych trzech miesięcy niewywiązywania się przez spółkę (...) z obowiązku generowania ruchu o ustalonej wartości. Taki obowiązek nie wynika z treści łączącego strony stosunku prawnego, w szczególności pkt. 7.5 wyraźnie określa możliwość rozwiązania umowy jako uprawnienie powoda.

Umowa nie ograniczała też uprawnień strony powodowej do naliczenia opłaty jedynie za pierwszy 3-miesięczny okres, w którym wartość ruchu kierowanego do sieci strony powodowej nie przekroczyła kwoty 15.000 zł netto miesięcznie. Okresy 3-miesięczne ustalone zostały przez kontrahentów jedynie jako okresy rozliczeniowe. Nic nie stało zatem na przeszkodzie, aby strona powodowa naliczyła stosowną opłatę za okres dłuższy niż 3-miesięczny, jeżeli tylko zaistniały do tego warunki określone w umowie.

W sprawie nie było sporne, że pozwany nie wywiązywał się z umowy w okresie od lutego 2006 r. do lutego 2009 r., zatem powód uprawniony był do naliczenia opłaty wyrównawczej za cały ten czas. Eksponowane przez pozwanego stanowisko, że powód był uprawniony do naliczenia opłaty tylko jednokrotnie, było o tyle pozbawione znaczenia w niniejszej sprawie, iż strona powodowa właśnie naliczyła opłatę jednokrotnie, obciążając spółkę (...) kwotą 469.208,51 zł za cały okres od lutego 2006 r. do lutego 2009 r. w fakturze VAT nr (...) z dnia 29 kwietnia 2009 r.

Za powyżej przedstawioną interpretacją postanowień umowy łączącej strony sporu przemawiają również argumenty odwołujące się do celu postanowień umownych zawartych w pkt 7.3, pkt 7.4 i pkt 7.5 załącznika (...) Jak wynika z tytułu pkt 7 określa on zobowiązania zamawiającego w związku z nakładami inwestycyjnymi. Innymi słowy celem przedmiotowych uregulowań było ustalenie takiego poziomu wolumenu ruchu w okresie obowiązywania umowy, aby zwróciły się powodowi nakłady inwestycyjne poniesione na potrzeby realizacji przedmiotowej umowy. Cel ten bardzo wyraźnie wynika z brzmienia pkt 7.6 załącznika (...) w którym na wypadek rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie zamawiającego, zastrzeżono na rzecz powoda prawo obciążenia pozwanego kwotą stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 15.000 zł netto pomnożonej przez ilość miesięcy, na jakie umowa została zawarta, a w przypadku umowy zawartej na czas nieokreślony kwoty 15.000 zł netto pomnożonej przez 36 miesięcy, a sumą wartości netto faktur wystawionych za okres obowiązywania umowy. Ten cel umowy nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa ograniczała uprawnienie strony powodowej do naliczenia opłaty jedynie za pierwszy 3-miesięczny okres, w którym wartość ruchu kierowanego do sieci strony powodowej nie przekroczyła kwoty 15.000 zł netto miesięcznie.

Na marginesie zauważyć należało, że interpretacja postanowień umowy przedstawiona przez stronę pozwaną w niniejszej sprawie byłaby dla niej jednoznacznie niekorzystna. Przyjmując bowiem, że powód mógłby naliczyć opłatę wyrównawczą jedynie jednorazowo, za pierwszy 3-miesięczny okres niewywiązania się przez pozwanego z obowiązków umownych, racjonalnie zachowujący się powód w przypadku zaistnienia takiej sytuacji musiałby skorzystać z uprawnień do rozwiązania umowy, aby mieć od razu możliwość obciążenia zamawiającego opłatami w sposób określony w pkt 7.6. Rozwiązanie umowy skutkowałoby zaś tym, że zamawiający nie mógłby już kierować do sieci telefonicznej powoda żadnego wolumenu ruchu i tym samym pomniejszyć swoich zobowiązań o zafakturowane przez powoda przychody z umowy, które mogłyby być generowane w czasie obowiązywania umowy, tj. przez okres minimum 36 miesięcy.

Mając na względzie powyższe, stwierdzić należało, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowi służyło prawo do naliczenia opłat wyrównawczych za cały okres umowy bez jej uprzedniego rozwiązania lub wypowiedzenia.

Bezzasadny był również zarzut dotyczący niewyjaśnienia istotnej okoliczności sprawy dotyczącej obowiązywania lub nieobowiązywania umowy z dnia 11 maja 2005 r. w dacie naliczenia przez powoda opłat wyrównawczych.

Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, co do nieistotności tej okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem rozliczenie dotyczyło okresu od lutego 2006 r. do lutego 2009 r., a w tym czasie umowa niewątpliwie obowiązywała strony.

Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwany przyznał wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia również był bezzasadny. Wbrew zarzutowi apelacji ustalone przez Sąd I instancji przyznanie odnosiło się przede wszystkim do sporządzonego w formie kalkulacji rozliczenia (vide k. 9-10), zawierającego szereg danych w oparciu o które wyliczona została dochodzona w niniejszej sprawie kwota. Dane stanowiące podstawę tej kalkulacji nie były kwestionowane w toku postępowania przed Sądem I instancji, dlatego Sąd ten uznał je za bezsporne

i tym samym nie wymagające dowodu. W konsekwencji nie było podstaw do kwestionowania wysokości dochodzonego przez spółkę (...) roszczenia.

Jakkolwiek Sąd Okręgowy pominął w swoich ustaleniach okoliczność, iż strona powodowa jednorazowo naliczyła opłaty wyrównawcze, wystawiając w dniu 29 kwietnia 2009 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 469.208,51 zł, to jednak uchybienie to – w świetle powyżej przedstawionego wyводу – nie mogło zostać uznane za mające wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. Zauważyć należało, że powyższa okoliczność faktyczna nie była sporna między stronami, jak i inne istotne okoliczności sprawy. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy strony pozostawały w sporze co do wykładni postanowień umowy z dnia 11 maja 2005 r. i rozstrzygnięcie tej kwestii wpływało na końcowy wynik sprawy.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego, mając na względzie okoliczność, że powód wygrał sprawę w całości, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 oraz art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).